

Mularska-Andziak, Lidia

Pakt Madrycki

Przegląd Historyczny 74/1, 97-112

1983

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Pakt madrycki

Rok 1945 jest często określany jako czarna noc (*la noche negra*) reżimu frankistowskiego. W tym okresie rozpoczęła się bowiem polityczna i gospodarcza izolacja Hiszpanii na arenie międzynarodowej¹. Bezpośrednimi jej przyczynami były: faszystowski charakter rządu hiszpańskiego oraz wojenna współpraca Madrytu z Rzeszą Niemiecką i Włochami². 19 czerwca 1945, podczas Konferencji Narodów Zjednoczonych w San Francisco, jednogłośnie zaakceptowano rezolucję odmawiającą Hiszpanii miejsca w przyszłej Organizacji Narodów Zjednoczonych. Z kolei w dokumencie końcowym konferencji pokojowej w Poczdamie znalazło się oświadczenie rządów trzech wielkich mocarstw, że „nie będą popierały próby o przyjęcie do jakiegokolwiek ich organizacji Hisz-

¹ Spośród publikacji dotyczących najnowszej historii Hiszpanii na szczególną uwagę zasługuje fundamentalne dzieło *Spain. A Modern History*, New York 1958, pióra jednego z najbardziej dziś znanych w świecie intelektualistów hiszpańskich — Salvadora de Madariagi. Autor snując rozważania nad historią Hiszpanii w ostatnich stuleciach, wypowiada wiele oryginalnych spostrzeżeń o hiszpańskim charakterze narodowym, stosunkach Hiszpanii z Europą, roli armii i Kościoła. Głęboką analizę hiszpańskiego charakteru narodowego zawierają również prace: G. Brennan, *The Spanish Labyrinth*, Cambridge 1950 oraz B. Welles, *Spain. The Gentle Anarchy*, London 1965. Welles był przez wiele lat korespondentem „New York Timesa” w Madrycie, stąd jego książka przynosi szereg interesujących szczegółów o powojennych problemach tego kraju. Charakter syntetyczny posiadają prace S. G. Payne’a, wybitnego znawcy ideologii frankizmu: *Politics and the Military in Spain*, Stanford 1967 i *Politics and Society in Twentieth-Century Spain*, New Viewpoints 1976. Dla poznania ewolucji polityki zagranicznej gen. Franco i stosunków Hiszpanii z USA niezwykle cenne są publikacje H. L. Matthews’a, *The Yoke and the Arrows: A Report on Spain*, New York 1961. Amerykańska polityka *caudilla* znalazła również odbicie w literaturze pamiętnikarskiej. Przede wszystkim należy tu wymienić wspomnienia Carltona J. H. Hayesa, ambasadora USA w Madrycie w czasie II wojny, *Wartime, Mission in Spain, 1942—1945*, New York 1945, i jego późniejszą pracę, napisaną z większego dystansu a dotyczącą powojennych stosunków Hiszpanii z USA pt. *The United States and Spain*, New York 1952. Na większą uwagę zasługuje też pamiętnik Stanton’a Griffisa, *Lying in State*, New York 1952 r. Griffis został pierwszym amerykańskim ambasadorem w Madrycie po odwołaniu z Hiszpanii w 1946 r. przedstawicieli dyplomatycznych państw członków ONZ.

Wśród prac poświęconych sytuacji gospodarczej Hiszpanii, poczesne miejsce zajmują publikacje radykalnego ekonomisty hiszpańskiego Ramona Tamaneśa, przede wszystkim zaś *Estructura economica de España*, Madrid 1970. Ewolucję polityki gospodarczej gen. Franco omawia szczegółowo Charles Anderson w książce *The Political Economy of Modern Spain. Policy-Making in an Authoritarian System*, London 1970. Praca ta zawiera wiele cennego materiału dotyczącego współpracy ekonomicznej Hiszpanii z krajami anglosaskimi. Warto jeszcze przytoczyć dwie najbardziej wartościowe biografie gen. Franco: B. Crozier, *Franco*, London 1967 i J. W. D. Trythall, *El Caudillo*, New York 1970.

² Zob. *The Spanish Government and the Axis: Official German Documents* Washington 1946,

panii, reprezentowanej przez swój obecny rząd, który został utworzony przy pomocy państw „Osi” i nie ukrywa ani swego pochodzenia, ani związków z państwami agresorami”³.

W 1946 roku kwestia hiszpańska była wielokrotnie omawiana na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych. W inicjowaniu akcji antyfrankistowskiej w ONZ niepoślednią rolę odegrała delegacja polska. 17 kwietnia 1946 profesor Oskar Lange, ambasador RP w Waszyngtonie i przedstawiciel Polski przy CNZ, wezwał Radę Bezpieczeństwa, aby podjęła uchwałę o przeciwdziałaniu zagrożeniu, jakie reżim Franco stanowi dla pokoju światowego. W rezultacie licznych dyskusji 12 grudnia 1946 Zgromadzenie Ogólne uchwaliło następującą rezolucję: „Frankistowski rząd Hiszpanii zostaje pozbawiony prawa członkostwa we wszystkich organizacjach międzynarodowych, działających w powiązaniu z ONZ lub przez nią ustanowionych, a także prawa uczestniczenia w konferencjach lub innych formach działalności ONZ, względnie jej agencji, aż do czasu ustanowienia w tym kraju nowego rządu. Jeżeli w stosownym czasie nie zostanie powołany nowy rząd, który będzie czerpał autorytet z woli narodu, doprowadzi do przestrzegania wolności słowa, religii, zgromadzenia i do szybkiego wyboru swych przedstawicieli — Rada Bezpieczeństwa podejmie odpowiednie kroki w celu zmiany tej sytuacji. Wszyscy członkowie ONZ zostają zobowiązani do odwołania z Madrytu swych przedstawicieli dyplomatycznych i poinformują Sekretarza Generalnego ONZ i Zgromadzenie Ogólne ONZ na jego następnej sesji, jakie kroki podjęli w celu wykonania powyższej rezolucji”⁴.

Decyzja Zgromadzenia Ogólnego ONZ, jak również działania podejmowane przez niektóre państwa we własnym zakresie, wpłynęły bardzo niekorzystnie na sytuację polityczną i gospodarczą Hiszpanii⁵. Osłabiał autorytet rządu frankistowskiego w kraju i za granicą oraz aktywizowały przeciwników reżimu. Należy jednak podkreślić, że opozycja wewnętrzna nie była jeszcze zorganizowana, nie posiadała wykrystalizowanej ideologii ani programu. Przyczyn tego można doszukiwać się zarówno w terrorze zastosowanym przez *caudilla* wobec swych oponentów, jak i osłabieniu szeregów opozycji przez emigrację najbardziej aktywnych działaczy. Z tego względu opozycja krajowa nie stworzyła poważniejszego zagrożenia dla rządu Franco, ale niewątpliwie utrudniała konsolidację reżimu. Znacznie większe niebezpieczeństwo rysowało się w tym czasie ze strony działaczy opozycyjnych na emigracji. W sierpniu 1945 r. utworzyli oni w Meksyku rząd republikański, na czele którego stanął José Giral. Rząd ten został wkrótce uznany przez Meksyk i pięć innych krajów Ameryki Łacińskiej oraz Francję, Polskę, Jugosławię, Rumunię, Czechosłowację i Węgry. •

³ Teheran — Jalta — Poczdam (dokumenty konferencji szefów rządów wielkich mocarstw), Warszawa 1972, s. 478.

⁴ Cyt. za D. D. Prygow, *Triewożnoje partnerstwo*, Moskwa 1972, s. 14.

⁵ 26 lutego 1946 r. rząd francuski ogłosił decyzję zamknięcia granicy z Hiszpanią z dniem 1 marca tegoż roku. Francja zezwoliła również na działalność w obrębie swego terytorium uchodźcom hiszpańskim walczącym z reżimem Franco. 4 marca 1946 r. z inicjatywy Francji została uchwalona tzw. Deklaracja Trójkątowa podpisana przez rząd francuski, brytyjski i amerykański. Deklaracja głosiła, że do momentu powstania demokratycznego rządu, Hiszpania nie może liczyć na utrzymanie poprawnych stosunków z żadnym z sygnatariuszy tego dokumentu. E. J. Hughes, *Report from Spain*, New York 1947, s. 236.

Isolacja Hiszpanii w świecie przekreślała nadzieje na uzyskanie pomocy ekonomicznej od innych państw i tym samym uniemożliwiła odbudowę gospodarki, zrujnowanej w okresie wojny domowej 1936—1939. Kraje Europy zachodniej oraz Stany Zjednoczone wstrzymały pożyczki rządowe i inne formy pomocy dla Hiszpanii; znacznie też ograniczyły import z tego kraju. Polityka rządów zniechęcała prywatne firmy i banki handlowe do udzielania Hiszpanii kredytów i pożyczek. W tej sytuacji rząd frankistowski został zmuszony do prowadzenia polityki autarkii w dziedzinie gospodarczej. Zaczęto zwiększać udział państwa w inwestycjach oraz rozwijać produkcję antyimportową. Już wkrótce jednak okazało się, że gospodarka hiszpańska nie może funkcjonować bez pomocy zagranicznej. Hiszpania nie posiadała bowiem wielu surowców niezbędnych do produkcji, jak również środków umożliwiających przyspieszony rozwój przemysłu. Próba gen. Franco ratowania gospodarki drogą samowystarczalności skończyła się zatem niepowodzeniem. Kryzys ekonomiczny powiększył się; następstwem był wzrost niezadowolonia ludności i obniżenie się autorytetu *caudilla*. Sytuacja ta spowodowała konieczność całkowitego zerwania z polityką autarkii i dążenie do nawiązania stosunków gospodarczych ze Stanami Zjednoczonymi i krajami zachodnioeuropejskimi. Głównym celem polityki zagranicznej gen. Franco stał się sojusz z USA, które w największym stopniu mogły pomóc w przewyżnianiu trudności ekonomicznych Hiszpanii i umożliwić jej polityczną rehabilitację w świecie. Bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej, próby nawiązania bliższej współpracy z USA, skończyły się niepowodzeniem. Waszyngton poparł akcję izolowania Hiszpanii i zgodnie z rezolucją ONZ wycofał swych przedstawicieli dyplomatycznych z Madrytu.

Wybitny znawca stosunków amerykańsko-hiszpańskich Arthur Whitaker wskazuje na istnienie dwóch przyczyn, które sprawiły, że USA opowiedziały się za izolacją Hiszpanii⁶. Pierwszą stanowiła presja społeczeństwa amerykańskiego, które w swej większości uważało, że zwycięstwo nad państwami „Osi” będzie pełne dopiero wtedy, gdy zostaną obalone wszystkie rządy o charakterze faszystowskim, jak Perona w Argentynie czy Franco w Hiszpanii. Liczne były głosy domagające się nawet bezpośredniej interwencji w tych krajach.

Drugą przyczyną to nacisk na rząd Stanów Zjednoczonych wywierany przez państwa zachodnioeuropejskie, których nastawienie wobec Hiszpanii było wówczas wręcz wrogie. Odnosiło się to szczególnie do Francji, gdzie coraz silniejszą pozycję w rządzie i Zgromadzeniu Narodowym zajmowała Francuska Partia Komunistyczna. Również w Wielkiej Brytanii, gdzie konserwatywny gabinet Winstona Churchilla został zastąpiony w lipcu 1945 r. przez labourzystowski rząd Clementa Attlee, nowy premier angielski był zdecydowanie przeciwny uznaniu rządu gen. Franco, twierdząc, że „urąga on zasadom demokracji”⁷. Za bojkotem Hiszpanii opowiadało się wiele mniejszych państw Europy zachodniej, szczególnie te, które w czasie wojny znajdowały się pod okupacją faszystowską i gdzie po wyzwoleniu mocną pozycję zdobyły partie lewicowe.

Dwa powyższe czynniki odegrały niewątpliwie poważną rolę w kształtowaniu hiszpańskiej polityki USA. Whitaker pominął jednak w swoich

⁶ A. Whitaker, *Spain and Defense of the West*, New York 1961, s. 24.

⁷ G. Hills, *Spain*, London 1970, s. 255.

rozważaniach wpływ ogólnej sytuacji politycznej w świecie na stosunek Waszyngtonu do Hiszpanii. W momencie gdy Niemcy i ich sojusznicy zostali pokonani, a w stosunkach między Wschodem a Zachodem nie występowały poważniejsze napięcia, walory strategiczne terytorium hiszpańskiego przestały być czynnikiem determinującym politykę Białego Domu w stosunku do rządu frankistowskiego. Warto natomiast podkreślić, że rząd amerykański widział korzyści w rozwijaniu kontaktów gospodarczych z tym krajem. Przemysłowców amerykańskich pociągała możliwość dokonywania opłacalnych inwestycji w Hiszpanii, gdzie płace robotnicze były o 90% niższe a materiały niezbędne do produkcji o 30% tańsze niż w USA. Hiszpania posiadała też znaczne zasoby naturalne, które z powyższych względów opłacało się eksploatować⁸. Generalnie należy stwierdzić, że w okresie powojennym w stosunkach między Stanami Zjednoczonymi a Hiszpanią strona amerykańska nie przejawiała większej aktywności. Natomiast rząd frankistowski, dla którego pozyskanie Waszyngtonu było ze względów politycznych i ekonomicznych kwestią najwyższej wagi, podejmował szereg działań obliczonych na pozyskanie USA.

Pierwszą inicjatywą gen. Franco było zorganizowanie akcji propagandowej, która miała przekonać światową opinię publiczną, iż w Hiszpanii dokonują się przemiany demokratyczne. Prasa hiszpańska podkreślała gotowość Hiszpanii do pokojowej współpracy z państwami Europy Zachodniej i Stanami Zjednoczonymi. Starła się udowodnić, że w czasie wojny Hiszpania ściśle przestrzegała neutralności. 16 czerwca *caudillo* oświadczył przedstawicielowi amerykańskiej agencji prasowej United Press International, że „Hiszpania znajduje się na drodze politycznej wolności, a Falanga przechodzi właśnie proces ewolucji” i stanowi „najbardziej efektywne narzędzie w urzeczywistnianiu programu reform socjalnych dla mas”. Wyraził także pragnienie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią i oświadczył, że nigdy nie był sojusznikiem Hitlera i odradzał nawet Mussoliniemu atak na Francję⁹.

Następnym krokiem rządu frankistowskiego w celu pozyskania opinii publicznej Zachodu a przede wszystkim USA były zmiany dokonywane w wewnętrznej polityce Hiszpanii. Miały one świadczyć o tym, że w Hiszpanii zachodzą przemiany demokratyczne.

Stąd 17 lipca 1945 r. została ogłoszona tzw. Karta Praw Hiszpanów (*Fuerto de los Españoles*), gwarantująca przestrzeganie podstawowych praw i swobód obywatelskich. Jednak artykuł XXV ustawy stwierdzał, iż wszystkie proklamowane prawa i wolności mogą ulec czasowemu zawieszeniu przez władze¹⁰. Argumentem przeciwko zarzutom wysuwany wobec ustroju Hiszpanii miało być też ogłoszenie amnestii jeszcze w dniu rozpoczęcia konferencji poczdamskiej i reorganizacja rządu, przeprowadzona wkrótce potem. W nowym gabinecie członkowie Falangi nie otrzymali żadnego z ważniejszych stanowisk. Ministrem spraw zagranicznych został Martin Artajó, redaktor chrześcijańsko-demokratycznego

⁸ Surowce mineralne Hiszpanii to węgiel kamienny i brunatny, rudy żelaza, cynku, ołowiu, rtęci, uranu, manganu, wolframu, miedzi, antymonu, bizmutu, tytanu, berylu; piryty, magnezyty, fosforyty, siarka.

⁹ S. P. Pożarskaja, *Tajnaja diplomatijska Madrida*, Moskwa 1971, s. 223.

¹⁰ *The Spanish Constitution*, Madrid 1972, s. 47 n.

dziennika „El Debate” i przedstawiciel Akcji Katolickiej¹¹. W opinii Franco nominacja ta miała wywołać pozytywny oddźwięk za granicą, bowiem w tym okresie w rządach wielu krajów Europy zachodniej dużą rolę odgrywały partie chrześcijańsko-demokratyczne. Kolejnym przedsięwzięciem mającym stworzyć pozory liberalizacji ustroju było ogłoszenie przez *caudilla* Prawa o Referendum Narodowym (Ley de Referendum Nacional)¹².

Powyzsze działania nie miały jednak zasadniczego wpływu na zmianę nastawienia rządu amerykańskiego do Hiszpanii. W sytuacji gdy w świecie panowała atmosfera pokoju i odprężenia, Stany Zjednoczone nie widziały korzyści w umacnianiu stosunków z niepopularnym rządem gen. Franco. Zwrot w hiszpańskiej polityce USA nastąpił wraz ze zmianą sytuacji międzynarodowej. Przemówienie Churchilla w Fulton o „żelaznej kurtynie”, konflikt w Indochinach, wojna domowa w Chinach i Grecji sprzyjały ugruntowaniu się podziału świata na dwa przeciwstawne bloki. W tym kontekście staje się zrozumiałym wzrost zainteresowania Stanów Zjednoczonych Hiszpanią, której położenie geograficzne posiadało wyjątkowe walory strategiczne. Waszyngton uznał za konieczne stworzenie systemu baz wojskowych na jej terytorium, co znacznie rozszerzałoby wpływy amerykańskie w strefie atlantyckiej i w zachodniej części Morza Śródziemnego, podważając jednocześnie dominującą w tych rejonach pozycję Francji i Wielkiej Brytanii. Nie bez znaczenia była również potencjalna wielkość armii hiszpańskiej i gotowość rządu gen. Franco do jej użycia¹³. Warto zaznaczyć, iż koszt wyszkolenia hiszpańskiego żołnierza wynosił około 248 dolarów, podczas gdy wyszkolenie żołnierza amerykańskiego kosztowało 3511 dolarów w USA a 6600 za granicą.

Przyczyny wzrostu zainteresowania Hiszpanią w Stanach Zjednoczonych precyzuje gazeta „Chicago Sun”: „Przygotowanie do wojny stwarza konieczność szukania baz i sojuszników. Nasze bazy w Europie powinny znajdować się w Wielkiej Brytanii, Francji i Hiszpanii. Musimy bezwzględnie wykorzystać Hiszpanię — —, bowiem Półwysep Iberyjski jest dla nas tym, czym był dla Wellingtona — najlepszym wejściem do Europy. Wyspy Brytyjskie nie przedstawiają sobą takiej wartości. Francja sama może ulec agresji, z tego względu konieczne jest obecnie, aby naród amerykański zdał sobie sprawę, że należy paktować z Franco,

¹¹ Akcja Katolicka jest to świecka organizacja pozostająca pod dużymi wpływami Kościoła. Powstała już w 1876 r. i dysponowała od początku poważnymi środkami finansowymi. W przededniu drugiej wojny światowej liczyła około 350 tys. aktywnych członków z różnorodnych środowisk społecznych, stanowiąc poważną siłę polityczną, skutecznie działającą w interesach Kościoła. Nigdy nie znajdowała się w opozycji do reżimu frankistowskiego. Obok Akcji Katolickiej istnieje w Hiszpanii druga organizacja katolicka „Opus Dei”, której szczytowy rozwój przypadł na koniec lat sześćdziesiątych.

¹² Franco po raz pierwszy skorzystał z prawa do przeprowadzenia referendum w lipcu 1947 roku. Dotyczyło ono kwestii wyrażenia zgody na restaurację monarchii po śmierci lub ustąpieniu dyktatora, oraz zapewnienia mu dożywotnio statusu głowy państwa wraz z wszystkimi dotychczasowymi uprawnieniami. Na 17 mln osób biorących udział w referendum, 14 mln udzieliło odpowiedzi pozytywnej. Było to niezaprzeczalnym dowodem poparcia udzielonego Franco, chociaż należy podkreślić, że referendum nie odbywało się w warunkach całkowitej swobody.

¹³ „Arriba” z 12 października 1948 r.

Franco bowiem kontroluje Hiszpanię, a my jej potrzebujemy¹⁴. *Caudillo* bardzo szybko wyczuł zmianę w nastawieniu Stanów Zjednoczonych do Hiszpanii i uznał, że umocnienie obustronnych stosunków stanie się wreszcie realne. W lipcu 1947 r. w wywiadzie prasowym, Franco podkreślił, że Hiszpania byłaby lepszym „bastionem dla obrony wolnego świata” niż na przykład Francja. Stany Zjednoczone, jeśli chcą umocnić tę obronę, powinny posiadać swoje bazy właśnie na terytorium Hiszpanii. Stwierdził również, że najważniejszym zadaniem dla wszystkich państw Zachodu jest stworzenie sojuszu przeciwko Związkowi Radzieckiemu i wyraził gotowość Hiszpanii do uczestniczenia w nim¹⁵. Oświadczenie tego rodzaju gen. Franco podbudowywał konkretnymi przedsięwzięciami, które miały przekonać USA o szczególnym znaczeniu Hiszpanii dla systemu obrony Zachodu.

Już w 1946 r. rozpoczęto na terytorium hiszpańskim budowę dużych lotnisk. W 1947 r. ogólna powierzchnia wszystkich lotnisk wynosiła 14,7 tys. ha, podczas gdy w 1939 r. tylko 2 tys. ha¹⁶. Wszystkie lotniska, nawet cywilne, zostały przystosowane do celów wojskowych. W czerwcu 1946 r. znaczną część budżetu przeznaczono na modernizację przestarzanych urządzeń portowych, a w maju tego roku zatwierdzono pięcioletni plan rekonstrukcji dróg kolejowych¹⁷.

W budownictwie strategicznym aktywne udział miały Stany Zjednoczone, do czego upoważniał je układ podpisany z rządem Franco 2 grudnia 1944. Dawał on USA prawo wykorzystywania hiszpańskich lotnisk dla tranzytu wojsk amerykańskich. Przewidywał również modernizację obiektów lotniczych przez amerykańskich specjalistów. W tym celu została wykorzystana kompania lotnicza „Iberia”, która po wycofaniu się kapitału niemieckiego została ściśle związana z amerykańską „Transworld Airlines”. Budowa wielu lotnisk hiszpańskich była nadzorowana przez firmy amerykańskie, pracujące na podstawie kontraktów z rządem Franco. Przykładowo jedna z takich umów, podpisana w grudniu 1947 r., przewidywała budowę w Hiszpanii 13 baz lotniczych i morskich przy udziale firm amerykańskich.

Jednocześnie wznowiono kontakty amerykańsko-hiszpańskie na wysokim szczeblu. W 1947 r. gen. Franco prowadził rozmowy z amerykańskimi kongresmenami a w lutym 1948 r. z głównodowodzącym amerykańską flotą śródziemnomorską, admirałem Shermanem. Kontakty te stały się częstsze w związku z rozpoczęciem w lipcu 1948 r. rozmów na temat powołania Paktu Północno-Atlantyckiego. Waszyngton był zainteresowany tym, aby Hiszpania stała się oficjalnym członkiem powstającego sojuszu Zachodu. W tym celu Biały Dom wywierał naciski na państwa zachodnioeuropejskie, aby zmieniły swe nastawienie wobec Madrytu i wyraziły zgodę na przyjęcie Hiszpanii do NATO, a na forum ONZ głosowały za odwołaniem rezolucji grudniowej.

Jednakże ani starania Stanów Zjednoczonych, ani dokonane przez rząd frankistowski zmiany w polityce wewnętrznej nie doprowadziły do włączenia Hiszpanii do NATO. Sprzeciwiły się temu wszystkie państwa

¹⁴ Cyt. za D. D. P r y g o w, op. cit., s. 16 n.

¹⁵ „The New York Times” z 20 lipca 1947 r.

¹⁶ Cyt. za A. Biela w s k i j, *Amerikanskiĭ imperializm na pirenejskom po-tuostrowie*, Moskwa 1958, s. 119.

¹⁷ Tamże.

członkowskie z wyjątkiem Portugalii¹⁸. Niepowodzenie wysiłków zmierzających do objęcia Hiszpanii Paktem Atlantycznym gen. Franco przyjął z godnością, komentując ten fakt w następujących słowach: „Hiszpania jest krajem atlantyckim. Nie możemy przecież zmienić geografii. Trudności w osiągnięciu wzajemnego porozumienia nie wyszły od nas. Nie będziemy jednak dążyć do wzajemnego porozumienia, rezygnować z prawa rządzenia naszym krajem tak, jak nam się podoba”¹⁹. Tym razem *caudillo* nie chciał jednak powrócić do polityki samowystarczalności, tak jak to miało miejsce bezpośrednio po konferencji poczdamskiej i uchwaleniu rezolucji ONZ o odwołaniu posłów z Madrytu. Wobec ciągłej wrogości państw zachodnioeuropejskich w stosunku do Hiszpanii, Franco podjął wzmożone wysiłki w celu pozyskania Stanów Zjednoczonych. Z tego względu nasiliła się propaganda ukazująca walory strategiczne terytorium hiszpańskiego. W lutym 1950 r. hiszpański minister lotnictwa Galarza oświadczył na konferencji prasowej, że skala budowy lotnisk osiągnęła zdumiewające rozmiary. Do liczby funkcjonujących lotnisk dołączono szereg nowych a stare powiększono o dodatkowe pasy startowe²⁰. Jednocześnie z budową lotnisk trwały prace w 55 portach. W maju 1949 r. przyjęto nowy plan modernizacji dróg kolejowych, a w grudniu 1950 roku zatwierdzono podobny projekt odnośnie szos. Oprócz rozbudowy i unowocześnienia obiektów strategicznych, przystąpiono do reorganizacji armii. 1 lutego 1950 roku wszedł w życie nowy program organizacji wojska. Formy jednostek wojskowych miały być zbliżone do tych, jakie obowiązywały państwa - członków Paktu Północno-Atlantyckiego. Wzrosła liczba młodzieży przechodzącej przeszkolenie wojskowe w specjalnych obozach organizowanych przez Falangę²¹.

Stany Zjednoczone nie pozostawały obojętne na gotowość Hiszpanii czynnego uczestniczenia w obronie Zachodu. Zainteresowanie USA tym krajem szczególnie wzrosło po wybuchu wojny koreańskiej. Rząd amerykański wzmógł wówczas wysiłki zmierzające do odwołania rezolucji ONZ z 12 grudnia 1946, która uniemożliwiała nawiązanie normalnych stosunków dyplomatycznych z Madrytem. Naciski Waszyngtonu na swych sojuszników zachodnioeuropejskich, aby głosowali za odwołaniem rezolucji, zaczęły odnosić pozytywny skutek, jako że wydarzenia w Korei zwiększyły na całym Zachodzie obawę przed możliwością agresji komunistycznej. Rehabilitacja frankistowskiego, antykomunistycznego rządu Hiszpanii stała się więc możliwa. 4 grudnia 1950, a więc w dzień po wejściu do Korei oddziałów chińskich ochotników, Zgromadzenie Ogólne ONZ 38 głosami przeciwko 10, przy 12 wstrzymujących się, anulowało rezolucję grudniową. Decyzja ta otworzyła Stanom Zjednoczonym drogę do podpisania porozumienia wojskowego z gen. Franco.

Oficjalne rokowania na temat założenia baz amerykańskich w Hiszpanii rozpoczęły się 17 lipca 1951 wraz z przybyciem do Madrytu admirała Shermana. Negocjacje ujawniły istnienie wielu trudności, które unie-

¹⁸ Argumentowano, iż w dalszym ciągu obowiązywała rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 1946 r. zabraniająca przyjęcia Hiszpanii do organizacji międzynarodowych. Wskazywano na powiązania rządu frankistowskiego z państwami „Osi” w czasie II wojny światowej; obawiano się negatywnej reakcji społeczeństwa w razie włączenia Hiszpanii do NATO.

¹⁹ Cyt. za G. Bernatowicz-Bierut, *Hiszpania we współczesnym świecie*, Warszawa 1978, s. 74.

²⁰ „Mundo Obrero” z 16 lutego 1950 r.

²¹ Liczba młodzieży przechodzącej przeszkolenie w obozach Falangi w 1949 r. wynosiła 70 tys., a w 1950 r. wzrosła do 350 tys.

możliwiły szybkie sfinalizowanie porozumienia wojskowego. Okazało się, że perspektywa instalacji baz amerykańskich w Hiszpanii spotkała się z jawną dezaprobatą w państwach Europy zachodniej, przede wszystkim w Wielkiej Brytanii i Francji. Postawa rządów brytyjskiego i francuskiego wynikała z faktu, że dotychczas USA nie posiadały własnych obiektów wojskowych na Morzu Śródziemnym i były zmuszone do korzystania z baz swych sojuszników z NATO. Natomiast w przypadku otrzymania baz w Hiszpanii USA uzyskiwałyby niezależną pozycję w tym rejonie świata, co znacznie ograniczyłoby wpływy brytyjskie i francuskie. Silna opozycja przeciwko porozumieniu istniała również w Hiszpanii i Stanach Zjednoczonych.

Jeden z najbardziej znanych hiszpańskich pisarzy bieżącego stulecia Salvador de Madariaga, opublikował list otwarty przeciwko układom z USA stwierdzając m.in.: „Kiedy reżim frankistowski upadnie, a pewnym jest, że upaść musi, naród hiszpański nie będzie się czuł związany zezwoleniem na wykorzystanie baz znajdujących się na jego terytorium, danym Stanom Zjednoczonym wówczas, gdy był on pozbawiony możliwości swobodnego wypowiedzenia własnego zdania na ten temat”²². Zdecydowanie potępiła planowany sojusz z USA działająca nielegalnie Hiszpańska Partia Komunistyczna. Późniejsza przewodnicząca KPH, Dolores Ibaruri oświadczyła, iż „Północnoamerykańscy imperialiści potrzebują baz na Atlantyku i Morzu Śródziemnym. Interesują ich głównie bogactwa i surowce Hiszpanii oraz Hiszpanie jako tania siła robocza lub jako mięso armatnie”²³. Nacjonaliści hiszpańscy protestowali przeciwko obecności obcych wojsk na terytorium kraju. Tradycjoniści uważali, że rząd powinien kontynuować politykę neutralności i izolacjonizmu. Natomiast kręgi katolickie przeciwstawiały się sojuszwowi ze społeczeństwem protestanckim. Czołowym przedstawicielem opozycji katolickiej, grupującej dużą część społeczeństwa hiszpańskiego, był kardynał Segura z Sewilli. Oskarżył on gen. Franco o „sprzedaż katolickiego sumienia Hiszpanii za heretyckie dolary”²⁴.

Protesty katolików spowodowały, iż *caudillo* odwlekał podpisanie porozumienia o bazach aż do momentu zawarcia konkordatu z Watykanem. Ugoda ze Stolicą Apostolską, podpisana 27 sierpnia 1953 po 14 latach negocjacji bardzo umocniła prestiż Franco w katolickiej Hiszpanii. Stanowiła również znaczny krok na drodze do przełamania izolacji i osłabiła protesty duchowieństwa i organizacji katolickich przeciwko sojuszwowi wojskowemu z USA.

Nastroje opozycyjne istniejące w Hiszpanii, w Stanach Zjednoczonych i krajach Europy Zachodniej oraz trudności w ustaleniu formuły porozumienia nie przeszkodziły w rozpoczęciu 14 kwietnia 1952 rozmów na szczeblu rządowym. Stronę amerykańską reprezentował w negocjacjach ambasador Lincoln Mac Veagh później zaś jego następcą James C. Dunn. Opracowanie aspektów wojskowych powierzono gen. A. W. Kissnerowi, a ekonomicznych G. F. Trainowi. Ze strony hiszpańskiej brał udział w rozmowach: minister spraw zagranicznych Martin Artajó, któremu asystował gen. Vigón i minister M. Arburua.

Ostatecznie negocjacje prowadzone w Hiszpanii zakończyły się 26 września 1953 podpisaniem porozumienia zwanego oficjalnie Paktem

²² „The New York Times” z 27 września 1952 r.

²³ „España Popular” z 25 grudnia 1953 r.

²⁴ A. Whitaker, *Spain and Defence of the West*, New York 1961, s. 11.

Madryckim²⁵. Składał się on z trzech części: porozumienia o obronie (The Defense Agreement), porozumienia o pomocy gospodarczej (The Economic Aid Agreement) i porozumienia o wzajemnej pomocy wojskowej (The Mutual Defense Assistance Agreement).

Porozumienie o obronie zobowiązywało USA do okazania Hiszpanii „pomocy w uzbrojeniu wojskowym” (art. I § I). W zamian za to Stany Zjednoczone otrzymały prawo „utrzymywania i wykorzystywania dla celów wojskowych wspólnie z rządem hiszpańskim” ziemi i budynków, „które zostaną wydzielone dla tych celów przez kompetentne organy obu rządów” (art. 1 § 2). Powyższy artykuł zawierał więc zgodę USA na to, aby bazy pozostawały pod flagą i komendą hiszpańską. Rozwiązanie to było sukcesem rządu frankistowskiego, który przez cały okres rokowań nie chciał dopuścić do powstania baz amerykańskich niezależnych od państwa hiszpańskiego.

Porozumienie nie zawierało jednak żadnych konkretnych danych o bazach, odkładając ustalenie szczegółów na okres późniejszy. Nie określało również wzajemnych zobowiązań obu rządów na wypadek wojny. Niemniej jednak The Defense Agreement tworzył pewien rodzaj sojuszu wojskowego (*quasi-alliance*) między Stanami Zjednoczonymi a Hiszpanią. Zawarty był na 10 lat z możliwością automatycznego przedłużenia na dwa następne pięcioletnie okresy, jeśli żadna ze stron nie wyrazi sprzeciwu. Ponieważ porozumienie nie precyzowało wielu spraw, można sądzić, że Pakt Madrycki zawierał dodatkowe, tajne klauzule, które uzupełniały tekst podany do wiadomości publicznej.

Drugie porozumienie gwarantowało Hiszpanii pomoc gospodarczą i techniczną. W zamian za to rząd frankistowski zobowiązał się do „pełnego wkładu” w rozwój własnego potencjału obronnego oraz „potencjału obronnego wolnego świata” (art. 2 § 3 pkt. A). Oprócz tego rząd hiszpański wyraził zgodę na udzielenie szeregu przywilejów kapitałowi amerykańskiemu. Między innymi zagwarantował liczne ułatwienia w handlu z USA (art. 2 § 6 pkt E), przeprowadzenie dewaluacji pesety w stosunku do dolara (art. 2 § 1 pkt B) i ustanowienie w kontaktach z USA specjalnego systemu rozliczeń (art. 2 § 1 pkt C). Hiszpania miała też zabezpieczyć dostawy materiałów i surowców, które mogą być potrzebne Stanom Zjednoczonym do utrzymania baz oraz przedstawić rządowi amerykańskiemu sprawozdania o stanie ekonomii kraju (art. 6 § 2 pkt. S).

Powyższe zobowiązania rządu Franco w znacznej mierze uzależniły gospodarkę hiszpańską od Stanów Zjednoczonych. Jednakże ustępstwa te miały zapewnić Hiszpanii pomoc amerykańską, niezbędną dla poprawy sytuacji ekonomicznej i społecznej kraju. The Mutual Defense Assistance Agreement zobowiązywało obie strony do wymiany patentów, surowców strategicznych i wszelkich usług w dziedzinie militarnej. Stany Zjednoczone nie dały jednak Hiszpanii żadnej gwarancji bezpieczeństwa. Mimo to rząd frankistowski był przekonany, że istnienie systemu odpowiednio wyposażonych baz, w których będą stacjonować amerykańskie wojska, stworzy wystarczające zabezpieczenie.

Podpisanie Paktu Madryckiego wywołało różne nastroje zarówno w USA jak i w Hiszpanii. Większość społeczeństwa amerykańskiego negatywnie oceniała porozumienie z frankistowską Hiszpanią. Przede

²⁵ Pełny tekst zob. „US Department of State, Press Release”, Sept. 26. 1953 r.

wszystkim zarzucono rządowi USA, że sprzymierzył się z państwem rządonym antydemokratycznie, na wzór faszystowski. Wyrazicielem umiarkowanej postawy w Stanach Zjednoczonych był „The New York Times”, który bezpośrednio po podpisaniu porozumienia zamieścił następujący komentarz: „jesteśmy zmuszeni połknąć gorzką pigułkę — układ wojskowy z frankistowską Hiszpanią. Mamy nadzieję, że lekarstwo to nie uczyni więcej szkody niż pożytku”²⁶. Taka postawa była charakterystyczna dla znacznej części amerykańskiego społeczeństwa postawionego wobec faktu zawarcia układu o bazach²⁷.

Dystans „The New York Times” pozwala wszechstronnie ocenić znaczenie Paktu Madryckiego dla Stanów Zjednoczonych i poznać funkcje baz amerykańskich w Hiszpanii. Między innymi gazeta ta zamieściła sugestie, iż bazy powietrzne będą przygotowane do przechowywania broni atomowej. Twierdziła również, że z pewnością Pakt Madrycki zawiera tajne klauzule precyzujące zadania Hiszpanii w czasie wojny ze Wschodem, jak również określające przeznaczenie i charakter baz amerykańskich na jej terytorium. Wśród głosów opinii publicznej nie brakło pozytywnych ocen. Carlton Hayes, były ambasador amerykański w Hiszpanii stwierdził, iż „ostracyzm reżimu frankistowskiego wpłynął jedynie na jego konsolidację. Bazy amerykańskie w Hiszpanii stanowią ważną część w systemie obrony Zachodu”. Wspólna obrona leży zaś w interesie całego narodu hiszpańskiego i „każdy przyszły rząd Hiszpanii będzie respektował negocjowane właśnie porozumienie”²⁸. Oficjalne komentarze Waszyngtonu były bardzo powściągliwe ze względu na istnienie w kraju silnej opozycji wobec Paktu Madryckiego. Sekretarz Stanu J. F. Dulles, konsekwentnie popierający ideę budowy amerykańskich baz w Hiszpanii, w swoich wypowiedziach próbował łagodzić nastroje opozycyjne, zaprzeczając temu, że Pakt Madrycki stanowi sojusz wojskowy. W jednym ze swych wystąpień Dulles stwierdził, iż „w ostatnim roku system obronny NATO został uzupełniony przez amerykańsko-hiszpańskie porozumienie o bazach. Zwiększa ono istotnie ułatwienia z jakich okręty i samoloty wojskowe USA mogą korzystać w zachodniej części Morza Śródziemnego, a to było od dawna naszym celem”²⁹.

Budowę baz w Hiszpanii rozpoczęto już wkrótce po podpisaniu Paktu Madryckiego i do 1959 roku większość z nich była już w pełni przygotowana do pełnienia swych funkcji. Osią całego kompleksu amerykańskich obiektów wojskowych były cztery bazy, w tym trzy powietrzne usytuowane na peryferiach Saragossy, w Torrejón koło Madrytu i w Morón koło Sewilli. Czwarta, stanowiąca punkt oparcia dla lotnictwa morskiego i port dla okrętów wojennych, znajdowała się w Rocie koło Kadyksu. Rota była też punktem wyjściowym rurociągu naftowego o długości 800 km, który biegł na północ przez Morón, Torrejón i kończył się w Saragossie. Oprócz tego powstały dwie mniejsze bazy powietrzne: w San Pablo na peryferiach Sewilli i w Reusie koło Barcelony. Z tych obiektów jedynie Rota była zupełnie nową konstrukcją. Wszystkie pozostałe znajdowały się w miejscu hiszpańskich lotnisk cywilnych lub wojskowych, które zostały rozbudowane i zmodernizowane odpowiednio do swych nowych funkcji. Hiszpania przyznała też USA specjalne udogod-

²⁶ „The New York Times” z 28 września 1953 r.

²⁷ Szerzej: H. L. Matthews, op. cit., s. 105.

²⁸ „The New York Times” z 21 września 1953 r.

²⁹ Cyt. za A. Whitaker, op. cit., s. 50 n.

nienia w porcie El Ferrol nad Atlantykiem i w porcie Kartagena nad Morzem Śródziemnym.

Zatem dzięki porozumieniu z rządem frankistowskim USA mogły zająć silną pozycję nad Oceanem Atlantyckim i Morzem Śródziemnym, zmniejszając wpływy angielskie i francuskie w tych rejonach. Bazy hiszpańskie pozwoliły uzupełnić jeden z ważniejszych członów strategicznych w Europie, ciągnący się od Islandii do Afryki Północnej. Dzięki temu Waszyngton miał możliwość kontroli i wywierania nacisku na swych zachodnich sojuszników. Poza tym wykorzystanie dogodnego strategicznego położenia geograficznego Hiszpanii, w znacznej mierze umacniało cały system obrony Zachodu. Pakt Madrycki okazał się również niezwykle korzystny dla Stanów Zjednoczonych ze względów gospodarczych. Przyznawał bowiem USA jednostronne preferencje handlowe, które przekształciły Hiszpanię w rynek zbytu dla towarów amerykańskich. Porozumienie umożliwiło również większy napływ do Hiszpanii kapitału amerykańskiego, który stopniowo zaczął wypierać kapitał brytyjski i francuski. W sumie jednak Pakt Madrycki miał dla Waszyngtonu drugorzędne znaczenie, podczas gdy dla Madrytu oznaczał osiągnięcie głównego celu polityki zagranicznej i był ukoronowaniem długoletnich, uporczywych starań. Podpisanie porozumienia ze Stanami Zjednoczonymi w połączeniu z wcześniejszym konkordatem z Watykanem, zakończyło kilkuletni okres izolacji Hiszpanii. Wprawdzie rząd USA nie wyraził *expressis verbis* swego poparcia dla rządu frankistowskiego ale oficjalny układ wojskowy z Hiszpanią oznaczał *de facto* uznanie systemu politycznego tego kraju. Hiszpania zyskała więc potężnego sojusznika, który oprócz poparcia na forum międzynarodowym mógł udzielić znacznej pomocy gospodarczej i wojskowej. Dlatego miał rację gen. Franco, gdy 26 września 1953 stwierdził: „w końcu wygrałem wojnę w Hiszpanii”³⁰. Oświadczenie to było tym bardziej uzasadnione, że Pakt Madrycki, jako wielki sukces polityki zagranicznej *caudilla*, doprowadził do wzrostu jego autorytetu w kraju i za granicą i umocnił władzę Franco w Hiszpanii.

Jednocześnie zawiodły nadzieje tych przeciwników reżimu hiszpańskiego, którzy sądzili, że może on być obalony wskutek działań dyplomatycznych, podjętych przez państwa Zachodu. Od tej chwili coraz większą popularność wśród opozycji będzie zyskiwać koncepcja, według której tylko zdecydowana postawa samych Hiszpanów doprowadzi do zmiany sytuacji wewnętrznej. Jednakże okres po podpisaniu Paktu Madryckiego nie sprzyjał rozszerzeniu działalności opozycyjnej w Hiszpanii. Większość społeczeństwa oceniła bowiem pozytywnie porozumienie z USA i uznała je za sukces polityczny swego wodza. Prasa amerykańska podkreślała, że „duma i nadzieja wynikające z faktu, że Hiszpania stała się sojusznikiem Stanów Zjednoczonych, jest dominującym uczuciem w kołach rządzących tego kraju”³¹. „The Christian Science Monitor” pisał, iż „w społeczeństwie hiszpańskim przeważa uczucie, że ekonomiczne korzyści płynące z Paktu niosą Hiszpanii wiele pożytku. Wzrasta również nadzieja, że sojusz nigdy nie będzie wykorzystany dla celów militarnych *sensu stricto*”³².

³⁰ Cyt. za S. F. Pożarską, op. cit., s. 241.

³¹ A. Whitaker, op. cit., s. 52.

³² „The Christian Science Monitor” z 29 września 1953 r.

Zakończenie izolacji Hiszpanii stworzyło perspektywę nawiązania bliższych stosunków między rządem frankistowskim a krajami zachodnioeuropejskimi. Wkrótce jednak okazało się, że zachodni sojusznicy USA nie zamierzają skorzystać z precedensu jakim był Pakt Madrycki i zacieśnić swe więzy z Hiszpanią. Jeszcze przed podpisaniem porozumienia jeden z brytyjskich polityków, Herbert Morrison, oświadczył, iż: „koryzyści strategiczne, jakie może przynieść związanie Hiszpanii z zachodnim systemem obronnym, zostaną przeważone przez polityczne szkody, jakie związek ten przyniesie zachodniej wspólnotie narodów”³³. Zatem Pakt Madrycki nie zmienił negatywnego nastawienia państw zachodnioeuropejskich wobec kwestii przyjęcia Hiszpanii do NATO. Nie oznacza to jednak, że porozumienie z USA zawiodło oczekiwania *caudilla* w tym względzie. Wręcz przeciwnie, Franco potraktował układ z Waszyngtonem jako swój triumf nad Europą zachodnią. Na konferencji prasowej po podpisaniu porozumienia oświadczył, że: „Zachód może być obecnie całkowicie pewny, iż Hiszpania udzieli mu pomocy w razie agresji komunistycznej, co wynika z układu z USA. Obecnie członkostwo Hiszpanii w NATO w ogóle nie wchodzi w grę, ponieważ nie wyraża ona na to ochoty”³⁴. Takie stanowisko rządu frankistowskiego wynikało z faktu, że Pakt Madrycki zapewnił Hiszpanii zaspokojenie najpilniejszych potrzeb w dziedzinie gospodarczej i wojskowej. W tej sytuacji starania o włączenie Hiszpanii do NATO, czy o uzyskanie pomocy od państw Europy zachodniej, przestały być konieczne. Poza tym państwa te nie chciały uznać reżimu frankistowskiego, co *de facto* uczyniły Stany Zjednoczone. Dlatego również względy prestiżowe nakazywały Franco manifestować nastawienie antyeuropejskie. Przed podpisaniem Paktu Madryckiego *caudillo* był znacznie bardziej ostrożny w wygłaszaniu opinii na temat zachodnich sojuszników USA. Natomiast w okresie powstawania NATO nie szczędził wysiłków aby poprawić stosunki z państwami mającymi stać się członkami tej organizacji. Wynika stąd, że *caudillo* dążył do umocnienia stosunków z Europą zachodnią tylko wtedy, gdy miało to zasadnicze znaczenie dla Hiszpanii. Znalazło to wyraz w wystąpieniu ministra spraw zagranicznych Artajó, który nakreślił podstawowe kierunki polityki zagranicznej Hiszpanii. Obok zacieśnienia stosunków ze Stanami Zjednoczonymi, były to: walka z komunizmem na wszystkich frontach, realizowanie tradycyjnej polityki w stosunku do krajów Ameryki Łacińskiej oraz popieranie świata arabskiego w jego walce przeciwko kolonializmowi i imperializmowi.

Artajó nie wspominał jednak o nawiązaniu bliższych kontaktów z krajami Europy zachodniej. Wręcz przeciwnie, w jego wystąpieniu znalazło się szereg nieprzyjaznych akcentów pod adresem Francji i Anglii³⁵.

Zgodnie z postanowieniami Paktu Madryckiego, Hiszpania miała otrzymać od USA pomoc wojskową, przeznaczoną na modernizację sił zbrojnych oraz gospodarczą, udzielaną pod hasłem: „Wolnemu światu potrzebna jest silna Hiszpania”³⁶. Pomoc wojskowa w pierwszym roku funkcjonowania Paktu (lata 1953—1954) wyniosła 141 mln dolarów. W następnych przyznawano Hiszpanii średnio 80 mln dolarów rocznie. W tym samym czasie roczna pomoc wojskowa udzielana przez USA

³³ „New York Herald Tribune” z 28 sierpnia 1951 r.

³⁴ „The New York Times” z 5 listopada 1953 r.

³⁵ A. Whitaker, op. cit., s. 54—56.

³⁶ A. M. Bielański, op. cit., s. 295.

wszystkim członkom NATO razem wynosiła 208,8 mln dolarów, w tym Turcja otrzymała 90,7 mln dolarów, Wielka Brytania 35, Grecja 34,1, RFN 24,1, Włochy 16,1³⁷.

Mimo, że w 1957 r. porozumienie o pomocy wojskowej wygasło, była ona kontynuowana w następnych latach. W drugiej połowie lat pięćdziesiątych pojawiły się jednak żądania ze strony rządu hiszpańskiego, aby Stany Zjednoczone wyasygnowały większe kwoty na uzbrojenie Hiszpanii.

Podstawowym argumentem Franco, używanym dla poparcia tych żądań było zagrożenie, jakie stwarzał dla Hiszpanii fakt istnienia na jej terytorium amerykańskich baz wojskowych. W 1957 roku minister Artajó stwierdził: „Wolumen pomocy amerykańskiej, udzielonej naszemu krajowi, jest w tej chwili całkowicie nieadekwatny do potrzeb Hiszpanii”³⁸.

Na tle hiszpańskich żądań powstały liczne kontrowersje między obu rządami. Przeważnie jednak Stany Zjednoczone wyrażały zgodę na realizację warunków rządu frankistowskiego, gdyż przywiązywały dużą wagę do strategicznych walorów terytorium Hiszpanii.

Pakt Madrycki przyniósł Hiszpanii ogromne korzyści o charakterze gospodarczym. W latach 1950—1960 pomoc ekonomiczna USA dla Hiszpanii wyniosła około 930 mln dolarów, nie licząc dostaw surowców i produktów rolnych. Hiszpania została uprawniona do zakupu w Stanach Zjednoczonych nadwyżek rolnych w granicach 100 mln dolarów i płacenia za nie w pesetach. Otrzymała również od rządu amerykańskiego pożyczki w pesetach, które w zasadzie miały charakter darowizny, oraz darowizny *sensu stricto* od Czerwonego Krzyża. Łącznie pomoc wojskowa i gospodarcza udzielona Hiszpanii przez Stany Zjednoczone w latach 1953—1963 wyniosła 2 mld dolarów. Umożliwiła rozwój przemysłu i modernizację całej gospodarki kraju. Wpłynęła na wzrost inwestycji produkcyjnych kapitału zagranicznego i krajowego. Od 1953 r. zyski przedsiębiorstw hiszpańskich nie były reinwestowane w przemysł, lecz wykorzystywane do spekulacji (głównie ziemią) lub transferowane do banków zagranicznych. Po 1953 r. oligarchia hiszpańska odzyskała wiarę w trwałość rządu gen. Franco, którego gwarantem zostały Stany Zjednoczone. Zniknęły obawy, że ewentualna zmiana rządu narazi przedsiębiorstwa na straty finansowe. Stąd między innymi wynikał wzrost aktywności przemysłowców hiszpańskich w życiu gospodarczym, objawiający się zwiększeniem inwestycji.

Pakt Madrycki wywarł jednak i pewien negatywny skutek na życie gospodarcze Hiszpanii. Na skutek przyznania USA jednostronnych preferencji handlowych, zwiększył się napływ towarów amerykańskich, co zahamowało rozwój niektórych gałęzi przemysłu krajowego. Pogłębiło się również ujemne saldo bilansu handlowego, szczególnie w stosunkach z USA. W latach 1954—1958 wartość importu z USA wzrosła z 62 mln dolarów do 116 mln dolarów, podczas gdy hiszpański eksport do Stanów Zjednoczonych zmniejszył się z 65 do 46 mln dolarów. Stały deficyt bilansu handlowego prowadził zaś do wyczerpywania zasobów złota i dewiz, co powodowało zmniejszanie się wartości pesety. Przyznanie priorytetu w stosunkach gospodarczych Stanom Zjednoczonym ograniczyło

³⁷ *Mieżdunarodnyje otnoszenija poslie wtoroj wojny* t. II, s. 370.

³⁸ A. W. Artajó, *El primer lustro de los convenios Hispano-Nortamericanos*, [w:] *Revista de Estudios Politicos* t. III/IV, 1958.

ponadto poszukiwania nowych rynków, co niewątpliwie wpłynęło ożywczo na gospodarkę Hiszpanii.

Najbardziej negatywnym skutkiem Paktu Madryckiego była militaryzacja gospodarki hiszpańskiej. Interesowano się rozwojem i modernizacją przede wszystkim przemysłu ciężkiego, natomiast zaniedbywano przemysł lekki i przetwórczy, od którego produkcji zależało zaspokojenie podstawowych potrzeb ludności. Według danych ONZ w 1953 roku Hiszpania zajmowała ostatnie miejsce w Europie pod względem wielkości wybudowanej powierzchni mieszkaniowej, przypadającej na jednego mieszkańca³⁹. Niezaspokojenie potrzeb ludności wywoływało z kolei szereg ujemnych skutków zarówno w sferze gospodarczej, jak i społecznej. Najgroźniejszym z nich był wzrost nastrojów opozycyjnych w stosunku do rządu frankistowskiego.

Należy jednak podkreślić, że militaryzacja gospodarki hiszpańskiej po podpisaniu Paktu Madryckiego była tylko jednym z wielu czynników wywołujących niezadowolenie społeczeństwa. Główną tego przyczyną był poważny kryzys gospodarczy, jaki Hiszpania przeżyła w połowie lat pięćdziesiątych⁴⁰. Kryzys ten wywołały trzy czynniki, nie związane w żaden sposób z Paktem Madryckim.

Pierwszy z nich to czynnik naturalny, związany z brakiem zasobów surowcowych, adekwatnych do potrzeb rozwoju gospodarczego. Drugi dotyczył skutków hiszpańskiej wojny domowej, II wojny światowej i długotrwałej izolacji. Trzeci zaś to popełnione przez rząd gen. Franco poważne błędy w polityce gospodarczej. Można do nich zaliczyć przede wszystkim przyjęcie koncepcji autarkizmu ekonomicznego i narzucenie niezmiernie szybkiego tempa industrializacji w warunkach biurokracyjnej kontroli rządowej. Stworzyło to okoliczności dla rozwoju daleko posuniętej korupcji i podejmowania arbitralnych i ekonomicznie nieuzasadnionych decyzji gospodarczych.

Nie można zatem twierdzić, że negatywne skutki Paktu Madryckiego miały decydujący wpływ na pojawienie się trudności w życiu gospodarczym i społecznym Hiszpanii. Wręcz przeciwnie, pomoc udzielana Hiszpanii przez Stany Zjednoczone znacznie złagodziła przebieg kryzysu. Umożliwiła stały wzrost produkcji przemysłowej i przeprowadzenie podwyżki płac w 1956 r. o 20%⁴¹. Porozumienie z USA zapewniło Hiszpanii dostawy wielu produktów i surowców, których brak był jedną z trzech przyczyn załamania się gospodarki. Eliminował też drugą przyczynę, jaką była izolacja Hiszpanii w świecie. Wyjście Hiszpanii z izolacji i możliwość swobodnego rozwijania stosunków ekonomicznych z innymi kra-

³⁹ „Woprosy Ekonomiki”, 1953, nr 1.

⁴⁰ Wielu historyków uważa, że jedną z głównych przyczyn kryzysu było porozumienie wojskowe z USA. Zob. D. Prygow, op. cit. s. 59; W. Priachin, *Wnieszniaja Politika Ispanii*, Moskwa 1968, s. 86; A. Bielawskij, op. cit., s. 234.

⁴¹ Tempo wzrostu produkcji przemysłowej w latach 1954—1959 (w % w stosunku do roku poprzedniego):

Rok	Wzrost w %
1954	3,8
1955	12,1
1956	10,4
1957	5,2
1958	9,3
1959	4,5

Źródło: J. A. Suanez, *El instituto Nacional de Industria, El Nuevo Estado Español* t. II, Madrid 1963, s. 129.

жамі запобігала павстанню негатыўных з'явішч гаспадарчых у пры-
зшасці.

Дзякі помачы ўзыханай ад USA на падставе парозумення з 1953
р. рэад франкістовскі мого прызтапіць да прызаводзення рэфарм, котре
умозлівылі пельны розв'яз гаспадаркі і розладовалы нап'яць спольчэне.

На тле wszыткых корысці, якіе Ісшыпанія ўзыханала wskутек под-
пісанія Пакта Мадрыцкага, негатыўне skutкі тэго парозумення траць
на значенню. Длатэго Пакт Мадрыцкі могона ўзначь за велікіе озш'янь-
ч'я політыкі заграічнэяй ген. Franco. Sukces ten стаў с'я моголівы з јед-
нэя строны дзякі уміејтным забіегам дыпломатычнэым *caudilla*, з дру-
гэяј зе wzгледу на значенню, якіе Ісшыпанія прызставіала для Ста-
ноў Зједночонэых у окресіе по закончэнню II војны швіатовеяј.

Лідія Мулярска-Андзяк

МАДРЫДСКІЙ ДОГОВОР 1953 ГОДА

После озкончання второй моровой војны началась політычэская і эканомічэская ізо-
ляція Ісшыпаніа.

Выражэннем озудженія франкістовскаго рэжыма явілась рэзолюція Генеральной ас-
самблеяі ООН от 12 декабра 1946 г., лішывшая Ісшыпанію права состоаць членом мездународ-
ных озганізаціяі і наказывавшая всем членам ООН порвать дипломатычэские озношенія
с Мадрыдом.

Ізоляція повліяла неблагопрыятным озбраом на эканомічэское развітыя Ісшыпаніа.
Генарал Франко пыталась прызотвратыць эканомічэскі крызс лутем увелічэння размеров
участія государства в капіталовложэннях і налажыванія атімпортного прызводства.
Однако із-за нехваткі многых вдов сыр'я Франко прызшлось устанавлівать эканомічэские
озношенія с США і Западной Европой.

Главной целью внэшней політыкі Франко стало заклочення союза с Соедінненными
Штатами, котрые могола озказать самую крупную помозь для прызодоленія эканомічэских
трудностей Ісшыпаніа і озбеспечыть возмозжность ее політычэской рэабілітаціяі в муре.

Желая расположыть к себе вашынгтонское правітельство, Франко смягчыл курс внур-
тренней політыкі (Хартяя прав іспанцев, прызвлечення в состав правітельства прызставі-
телей хрышціанской демократіяі, Закон о національном референдуме).

Однако демократызация жызні в Ісшыпаніа не озказала вліянія на полізію амеріканского
правітельства, котрое сразу после војны не находито вьгоды в укрэпленіа озношеній
с непопулярным франкістским правітельством. Поворот в іспанской політыке США прыз-
зошел во время увелічэння нап'яженія в муре. Вашынгтон счел необходымым созданія
системы военных баз в Ісшыпаніа, что расшырло бы амеріканское вліяення в атлантычэской
зоне і в западной часті Средыземного моря.

Последствіем такой перемены в політыке Вашынгтона было возозновленія амеріканско-
іспанских контактов на вьшем уровне і систематычэское развэртыванія строітельства
стратэгічэских озьектов на території Ісшыпаніа.

После начала корейской војны Соедінненные Штаты увелічылі усілія по аннулірованію
рэзолюціяі ООН от 1946 г., котрая не позволяла установыть нормальные дипломатычэские
озношенія с Мадрыдом. Эті усілія прызвели к аннулірованію рэзолюціяі 4 декабра 1950 г.,
т.е. на следующій день после вступленія в Корею озрядов кытайских добровольцев. Таким
озбраом перед США озкрылся луть к подтысанію военного озглашенія с Франко.

Офіціальныя переговоры началась 17 июля 1951 г. Однако быстрое озформленія со-
глашенія озказалось невозмозжным в вуду существозанія сильной озпозиціяі в Ісшыпаніа
і Соедінненных Штатах, а также вследствіе явного неодобренія со строны государств
Западной Европы.

Соглашение, названное мадридским договором, было подписано лишь 25 сентября 1953 г. Договор разрешал строительство американских военных баз и гарантировал Испании хозяйственную и технологическую помощь.

Как вскоре обнаружилось, соглашение с США принесло Испании большие экономические и политические выгоды.

Lidia Mularska-Andziak

LE PACTE DE MADRID DE 1953

A la fin de la II guerre mondiale, l'Espagne se trouvait isolée, tant au point de vue politique qu'économique.

La résolution de l'Assemblée Générale des Nations Unies du 12 décembre 1946 privait l'Espagne du droit d'appartenir aux organisations internationales et recommandait aux membres de l'ONU de rompre toutes relations diplomatiques avec Madrid.

Cet isolement nuisait au développement économique de l'Espagne. Le général Franco essaya d'enrayer la crise économique, en augmentant la participation de l'Etat dans les investissements et en développant la production anti-importative. Néanmoins, le manque de nombreuses matières premières obligeait le caudillo à renouer des rapports économiques avec les USA et l'Europe occidentale.

Franco se proposait, avant tout, une alliance avec les Etats-Unis qui pouvaient au plus haut degré aider l'Espagne à surmonter ses difficultés économiques et lui faciliter sa réhabilitation politique à la face du monde. Dans l'intention de se concilier Washington, Franco libéralisa quelque peu la politique intérieure du pays (Carte des droits des Espagnols, participation au gouvernement des représentants de la démocratie chrétienne, loi du référendum national).

Pendant cette démocratisation de la vie en Espagne n'eut pas d'influence sur l'attitude du gouvernement américain, lequel ne voyait pas de profit immédiat dans la consolidation des rapports avec l'impopulaire régime franquiste. Le changement de politique espagnole pour les USA eut lieu au moment où la tension montait dans le monde. Washington estima alors qu'il était nécessaire de créer un système de bases militaires en Espagne pour élargir les influences américaines dans la zone atlantique et dans la partie occidentale de la Méditerranée.

Ce changement de politique eut pour effet un retour aux contacts hispano-américains au sommet et une construction systématiques d'objets stratégiques sur le territoire espagnol.

Au début de la guerre de Corée, les Etats-Unis multiplièrent leurs efforts pour faire annuler la résolution de l'ONU de 1946 qui rendait impossible la reprise des relations diplomatiques avec Madrid. La décision fut annulée le 4 décembre 1950, alors que les volontaires chinois étaient entrés en Corée. C'est ainsi que s'ouvrit pour Washington la possibilité de conclure un accord militaire avec Franco.

Les négociations officielles furent amorcées le 11 juillet 1951, mais elles ne purent être finalisées rapidement, en raison d'une forte opposition en Espagne et aux Etats-Unis et de la désapprobation des Etats d'Europe Occidentale.

Cet accord, nommé Pacte de Madrid, ne fut signé que le 26 septembre 1953. Le pacte autorisait la construction de bases militaires américaines et garantissait à l'Espagne une aide économique et technique.

Il s'avéra sous peu que l'accord avec les USA apporta à l'Espagne de nombreux profits économiques et politiques.